

# GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV

WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK, 14 LIPCA 1947 R.

Nr 191 (936)

## Czternasty lipca

Dziś naród francuski obchodzi dzień swego Święta Narodowego.

Piękne jest Święto Narodowe Francji. Piękne dlatego, bo jest ono związane z wielkim dniem nie tylko francuskiej, lecz ogólnoeuropejskiego postępu, nie tylko francuskiej, lecz ogólnoeuropejskiej demokracji.

Czternasty lipca — dzień szturmów Bastylii — to początek Wielkiej Rewolucji Francuskiej, rewolucji, która na całym naszym kontynencie dała sygnał do walki z przeżyłym, zgniłym ładem państwowym.

Bliską była ta rewolucja narodowi polskiemu. Jej echa dodawały otuchy lewicy Sejmu Czteroletniego. Jej przykład przyświecał jakobinom insurekcji kościuszkowskiej. Formowały się pod jej sztandarami Legiony Henryka Dąbrowskiego.

„Wszyscy ludzie wolni są braćmi” — pozostało nam w dziedzictwie po Wielkiej Rewolucji to dumne zawołanie. Pozostał nam po niej w dziedzictwie nasz hymn narodowy, zrodzony na polach bitwy z wrogami rewolucyjnej Francji.

Wspólne są interesy narodu polskiego i narodu francuskiego. Oba nasze narody ukończyły wolność i demokrację. Oba nasze narody jednakowo są zagrożone przez niebezpieczeństwo odrodzenia niemieckiej zaborczości.

Półtora z górą wieku, jakie dzieli nas od burz Wielkiej Rewolucji — to półtora wieku walki najlepszych synów Francji i najlepszych synów Polski o wolność i postęp. Na francuską rewolucję lipcową odpowiedziało nasze powstanie listopadowe. Bili się Polacy na barykadach paryskich 1848 r. Walczyli Francuzi, francuscy demokraci w naszym Powstaniu Styczniowym. Dowodził Jarosław Dąbrowski żołnierzami Komuny Paryskiej. A nic tej wielkiej tradycji podjęli w nasze dni górniczy polscy we Francji, walczący bohaterowo z Niemcami w szeregach francuskiego Ruchu Oporu.

Francja przechodzi dziś poważny kryzys. Są siły, które chciałyby przekreślić wielką postępową przeszłość Francji. Są siły, które chcą oderwać Francję od obozu demokracji, które chcą, aby Francja pomogła odbudowywać niemiecką potęgę w Europie.

Nie wierzymy w powodzenie tych prób. Wierzymy w instynkt narodowy i demokratyczny narodu francuskiego, narodu Czternastego Lipca. Wierzymy w siły demokracji we Francji — w siły francuskiego ruchu robotniczego, spadkobiercy jakobinów Wielkiej Rewolucji, bohaterów walk czerwcowych 1848 r., żołnierzy Komuny Paryskiej i tego ruchu robotniczego, który odegrał wspaniałą, decydującą rolę w Oporze przeciw niemieckim najazdom i petajnowskim lokajom Hitlera. Wierzymy w wielką, demokratyczną i postępową przyszłość Francji.

Naród polski, obóz demokracji polskiej jest w dniu Narodowego Święta Francji razem z narodem francuskim i z francuskimi masami ludowymi.

## Święto Narodowe Francji

14 lipca — dnem jedności wszystkich demokratów

Dziś w dniu Święta Narodowego Francji odbędzie się w Paryżu pod egidą Paryskiego Komitetu Wyzwolenia potężna manifestacja wszystkich sił republikańskich

pod hasłem „14 lipca dnem jedności wszystkich demokratów dla złamania spisku”. Pochody przyciągną od placu Bastylii do placu Republiki.

### Nowa partia na Węgrzech

BUDAPESZT, 13.7. (PAP). Sojusznicza Rada Kontroli na Węgrzech zezwoliła Stefanowi Balochowi, b. sekretarzowi generalnemu partii drobnych rolników, na założenie nowej partii pod nazwą „Węgierska niezależna partia demokratyczna”.

Organizacja partii komunistycznej departamentu Sekwany oraz organizacja partii socjalistycznej wydały wspólną odezwę, nawołującą do wzięcia masowego udziału w manifestacjach.

Rada Narodowa Polaków we Francji również wezwała wszystkich Polaków w Paryżu, w okręgu paryskim oraz wszystkie organizacje polskie we Francji do jak najliczniejszego udziału w uroczystości.

### Burma

domaga się niepodległości

LONDYN, 13.7. (PAP). — Jak donosi agencja Reutera z Rangoon, minister rządowy tymczasowy i przywódca ludowej partii wolności, U. Aung San, oświadczył w niedzielę, że Burma domaga się całkowitej niepodległości i w żadnym wypadku nie zgodzi się na to, by zostać dominium brytyjskim.

## Misja królestwa Yemen przybywa do Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON, 12.7. (Obsl. wł.). Po raz pierwszy przybędzie do Stanów Zjednoczonych misja oficjalnego królestwa Yemen w osobie księcia Sa'ida al-Islama Abdullaha, który oczekiwany jest w Waszyngtonie w poniedziałek po południu.

Wizyta potrwa trzy dni. Książę Saif odwiedzi szereg rozmów z amerykańskimi osobistościami rządowymi. Misja posiada charakter w pierwszym rzędzie gospodarczy. Przed wyjazdem książę Saif odwiedzi różne ośrodki przemysłowe.

## Amerykańskie transporty broni w drodze do Grecji

Masowe aresztowania uzgodnione z rządami W. Brytanii i USA

NOWY JORK, 13.7. (PAP). — Przedstawiciel komitetu pomocy amerykańskiej dla Grecji, Dwight P. Griswold oświadczył w sobotę, że pierwszy transport broni i żywności wartości 35 milionów dolarów jest już w drodze do Grecji. Transport ten zawiera m. in. lekkie działka górskie, broń małego kalibru, amunicję i samochody ciężarowe.

Psytała, gdzie przebywają w potwornych warunkach, pozbawieni strawy i wody. W następstwie części aresztowanych przewieziono na wyspę Icaria. We dzie doniesień prasy, liczba osób, aresztowanych w Salonikach, sięga 1.200. Ponad to setki demokratów aresztowano w ciągu ostatnich 3 dni w miastach prowincjonalnych, Holos, Kawalla, Drama, Ksanti, Patras i w innych.

Walki toczą się również na półwyspie Peloponeskim oraz w południowej części Grecji środkowej.

Griswold podkreślił, iż sprzęt ten zostanie oddany armii greckiej do walki przeciwko powstańcom.

Gazety greckie opublikowały oświadczenie ambasadora amerykańskiego Mac Vrighta, złożone kilku korespondentom zagranicznym. Ambasador stwierdził, że premier Maximos poinformował go o zamierzonej akcji rządu greckiego na tydzień przed jej rozpoczęciem. Ambasador amerykański oświadczył na to premierowi, że to jest jego własna sprawa. Niemniej jednak porozumiał się z ośmiu rządów w tej sprawie i otrzymał odpowiedź, że akcja, która ma być podjęta ma na celu dobro Grecji.

Walki toczą się również na półwyspie Peloponeskim oraz w południowej części Grecji środkowej.

MOSKWA, 13.7. (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten, że w całej Grecji w dalszym ciągu odbywają się masowe aresztowania. Ogólna liczba aresztowanych osób jest nieznana. Opublikowano bowiem jedynie listę osób aresztowanych w Atenach, w Preusie i na przedmieściach Aten. Na listach tych figuruje 2.613 nazwisk. Wszystkich aresztowanych wysłano na składowiska wyczerpane amerykańskimi.

Korespondent agencji TASS cytując również oświadczenie wicepremiera Venizosa, iż dokonane aresztowania uzgodnione były uprzednio z sojusznikami anto-

Wizyta potrwa trzy dni. Książę Saif odwiedzi szereg rozmów z amerykańskimi osobistościami rządowymi. Misja posiada charakter w pierwszym rzędzie gospodarczy. Przed wyjazdem książę Saif odwiedzi różne ośrodki przemysłowe.

## Niemieccy magnaci mogą być spokojni

### Anglia zrezygnuje z nacjonalizacji kopalń Na żądanie Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK, 13.7. (PAP). — Jak już donosiliśmy, na zaproszenie rządu amerykańskiego wkrótce przybędzie do Waszyngtonu misja brytyjska, celem przedyskutowania problemów związanych z Zagłębiem Ruhry, a zwłaszcza sprawy nacjonalizacji kopalń węgla i inn. przedsiębiorstw przemysłowych. W sprawie tej toczą się już od 12 miesięcy pertraktacje między władzami amerykańskimi i brytyjskimi w Niemczech, jed-

nakże — jak dotychczas — nie dały żadnych pozytywnych wyników.

Wielka Brytania domagała się na tymczasowej nacjonalizacji kopalni węgla, zaś Stany Zjednoczone wypowiadały się za zwrocie, po 12 miesiącach bezowocnych rozmów, Stany Zjednoczone wysunęły kompromisowy projekt — odłożenia nacjonalizacji na 5 lat i utrzymania systemu prywatnej

własności pod publicznym nadzorem. Anglia ponoć skłonna jest przyjąć propozycję amerykańską z pewnymi zastrzeżeniami.

Sprawa ta nie jest jeszcze ostatecznie ustalona, ani wyjaśniona. Waszyngtoński korespondent „New York Post” van Devander stwierdza, że w Ionie Departamentu Stanu ścierają się dwa poglądy w sprawie przyszłości kopalni Zagłębia Ruhry. Jedni uważają, że Niemcom należy narzucić zasadę „wolności gospodarczej”, drudzy natomiast są zdania, że Niemcy winne same zdecydować o swej przyszłości gospodarczej. Dotychczas drugi pogląd był oficjalnym poglądem Departamentu Stanu. Obecnie jednak — jak twierdzi van Devander — powołując się na wiarygodne źródła, amerykańskie władze okupacyjne otrzymały instrukcje propagowania korzyści płynących z przyjęcia zasady „wolności gospodarczej”. Zdaniem Devandera, na tę zmianę w poglądach Departamentu Stanu wpłynęły polityczne koncerny, jak „The National Association of Manufacturers” i konserwatywni dygnitarze, którzy są zdania, że nacjonalizacja nie przyniesie Stanom Zjednoczonym żadnych korzyści.

LONDYN, 13.7. (PAP). — Jak donosi agencja Reutera, władze brytyjskie w Duesseldorfie oświadczyły w sobotę, że denazifikacja Zagłębia Ruhry została zakończona w październiku ub. roku i zaprzeczony kategorię pogłoskom, jakoby tam miały podjąć wkrótce kroki w kierunku dalszej denazifikacji.

### Aresztowani za kradzież dokumentów dotyczących produkcji bomby atomowej

WASZYNGTON, 13.7. (PAP). Departament sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych podał w sobotę do wiadomości, że 2 sierżantów armii amerykańskiej zostało aresztowanych pod zarzutem kradzieży dokumentów, dotyczących produkcji bomby atomowej. Kradzież dokonano — ze stacji doświadczalnej w Los Alamos w stanie New Mexico.

### Francja w obliczu strajku

PARYŻ, 13.7. (PAP). — W poniedziałek odbędzie się w Paryżu posiedzenie Związku Pracowników Państwa, na którym zapadnie ostateczna decyzja w sprawie strajku powszechnego. Data rozpoczęcia strajku — jak wiadomo — ustalona została na 15 bm. Rokowania między przedstawicielami związku a premierem Ramadier nie dały żadnych wyników. Premier oświadczył, iż rząd poczynił wszystkie ustępstwa, jakie były tylko możliwe.

## Straszak antykomunistyczny i szantaż trzecią wojną mają utworzyć drogę hegemonii USA w krajach Ameryki łacińskiej

RIO DE JANEIRO, 13.7. (Obsl. wł.). Korespondent Reutera z Rio de Janeiro, że głównym pretekstem, jakiego używają Stany Zjednoczone dla przekonania Ameryki o konieczności zwolnienia jak najszybciej konferencji panamerykańskiej w Rio jest montażanie „antykomunistycznego frontu”.

Obserwatorzy polityczni uważają jednak, że konferencja o ile zwołana została nie jeszcze w tym roku, napotka na pewno na wiele oporów i nie przyniesie zbyt dużych rezultatów. Stany Zjednoczone licząc na powodzenie kampanii antykomunistycznej opierają się na tym, że w większości krajów Ameryki łacińskiej panują silne obawy przed trzecią wojną.

zjednoczyć je, mobilizując do wspólnej walki przeciwko Niemcom i Japonii. Dlatego też Stany Zjednoczone zwoływały konferencję w Rio w r. 1944, tzn. w momencie, gdy nastroje panamerykańskie osiągnęły punkt kulminacyjny i z Waszyngtonu poczęły płynąć na południe potoki dolarów.

Po zakończeniu wojny panamerykanizm stracił na swej wartości, ponieważ Stany Zjednoczone zajęły się bardziej swoją rolą „pierwszego państwa w świecie”, a Ameryka łacińska powróciła do czasów przed-rooseveltońskich.

Konferencja w r. 1945 miała nakreślić nową drogę do jedności Ameryki na czas pokoju, ale rozbieżności były zbyt wielkie. Konferencję odłożono.

Obecnie Waszyngton strasząc Amerykę łacińską „komunizmem” znów nalega na zwołanie nowej konferencji panamerykańskiej, chcąc przy tej okazji uzyskać nowe wpływy.

## Narada gospodarcza aktywu PPR i SL we Wrocławiu

We Wrocławiu odbyła się narada gospodarcza aktywu miejskiego PPR i SL, w której wzięło udział przeszło 500 aktywistów, członków obu partii. W uchwalonej rezolucji zebrani postanowili m. inn. walczyć z nadwyżkami w zakresie rozdziału pomocy państwa dla wsi, przeprowadzić wspólne zebrania SL i PPR w powiatach i gminach oraz zorganizować kontrolę chłopską na targach i w sklepach przez utworzenie w każdej gminie komisji kontroli cen.

Wspólna narada aktywu wiejskiego obu partii postanowiła przy nadchodzących wyborach do Zw. Sam. Chłopskiej zgłosić wspólne listy kandydatów demokratycznych z wysunięciem na czoło chłopów małego i średnio-rolnych; ustanowić w powiatach wspólne komisje SL i PPR w celu organizowania i kontroli dostaw żywności dla państwa w zamian za artykuły przemysłowe.

## Słuszna była decyzja rządu nie przyjęcia zaproszenia na konf. paryską Komunikat czechosłowackiej partii socjaldemokratycznej

PRAGA, 13.7. (PAP). — Czechosłowacka partia socjaldemokratyczna zaaprobowowała w sobotę wieczorem decyzję rządu nie przyjęcia zaproszenia na konferencję paryską. Komunikat wydany w tej sprawie stwierdza, że decyzja rządu była jedynie słuszną w obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej i z uwa-

gi na ewentualną reakcję państw zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych.

Komunikat podkreśla dalej, iż postanowienie rządu nie wpłynie na pogorszenie sytuacji gospodarczej Czechosłowacji, która nadal będzie rozbudowywać swe stosunki gospodarcze z innymi państwami.

## Niedzielne posiedzenie konferencji paryskiej Wśród uczestników zaledwie połowa państw walczyła z Niemcami

PARYŻ, 13.7. (PAP). — Na niedzielnym posiedzeniu przedstawił Komitet Ogólny plan współpracy gospodarczej uczestników konferencji paryskiej. Na niejawnym posiedzeniu Komitetu Ogólnego rozpatrywano — jak widać z uchwala — niektóre zastrzeżenia, podniesione w związku z konferencją paryską.

kuja plan brytyjsko-francuski. Nie zawierają one bowiem odpowiedzi na pytanie, jaka będzie rola Niemiec w planie odbudowy. W poprawkach nie znajdujemy również żadnych danych, które by świadczyły o tym, że Niemcy mają być traktowane inaczej, niż państwa zniszczone przez Niemcy. Komitet Ogólny, jak świadczy jego uchwała, traktuje Niemcy na równym stopniu z innymi krajami europejskimi.

W związku z tym wprowadzono na wniosek delegatów skandynawskich szereg poprawek do pierwotnego planu brytyjsko-francuskiego. Poprawki te w nieznacznym tylko stopniu modyfi-

MOSKWA, 13.7. (PAP). — Wszystkie dzienniki moskiewskie stwierdzają, że rozpoczętej w sobotę narady paryskiej nie można w żaden sposób nazwać konferencją europejską, gdyż wiele państw europejskich odmówiło w niej udziału. Puste miejsca za stołem obrad wpłynęły — jak pisze prasa radziecka — na pogorszenie humoru uczestników narady.

## Uniezależniamy się od dostaw z zagranicy

Produkcja elektrod polskich typów

Stala komisja badań nad produkcją elektrod, zorganizowana przez Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego osiągnęła poważny sukces w postaci opracowania polskich typów elektrod spośród gatunków najbardziej rozpowszechnionych. Tą drogą powstały elektrody polskie 5 gatunków: EP 47 — 28 maczana, EP 50 — 30, EP 48 — 28 prasowana, EP 52 — 28 oraz EP 43 — 20.

Niedzielna „Prawda” stwierdza, że nieobecność szeregu państw w Paryżu skłoniła agencję France Presse do ostrożnej i powściągliwej oceny perspektyw konferencji paryskiej. Agencja ta już w pierwszym dniu obrad zmuszona była ostrzec swych czytelników przed zbytnim optymizmem i przyznać, że nieobecność szeregu państw na konferencji zmniejsza szanse jej powodzenia.

Przed wojną produkcja elektrod opierała się na licencjach zagranicznych. Zwiększone zapotrzebowanie powojenne

Prasa radziecka podkreśla dalej, że wśród uczestników konferencji paryskiej zaledwie połowa państw walczyła przeciwko Niemcom. Włochy i Austria walczyły po stronie Niemiec. Turcja im pomogła, a stanowisko Portugalii i Irlandii wobec Niemiec również jest dobrze znane.

Cypr nie chce być dominium brytyjskim

NIKOSJA (Cypr), 13.7. (Obsł. wł.). Na oświadczenie rządu angielskiego...

Irgun znów schwytał zakładników brytyjskich

JEROZOLIMA, 13.7. (Obsł. wł.). Organizacja Irgun wystosowała do burmistrza miasta Nathana list...

Katastrofa samolotowa w Berlinie

BERLIN, 13.7. (Obsł. wł.). Samolot należący do europejskich linii transportowych i kursujący na linii Berlin — Paryż...

Vincent Aurioł na południu Francji

PARYŻ, 13.7. (Obsł. wł.). Prezydent republiki Vincent Aurioł wyjechał dziś wieczorem z Paryża udając się do departamentu Savoye...

Rasizm brytyjski Murzyn nie może być marynarzem

LONDYN, (TELEPRESS). — Administracja brytyjska postanowiła nieprzyjmować do marynarki królewskiej kolorowców...

„Humanité” opublikowała artykuł pt. „Cios przeciwko Francji”...

Jedność robotniczo-chłopska jest w tej chwili zadaniem najważniejszym

Z narady aktywu wiejskiego PPR i SL w Łodzi

„W każdej gminie powiatu kutnowskiego istnieje spółdzielnia „Samopomocy Chłopskiej”...

„W każdym razie, aby spółdzielnie te postawić na nogi? Tyle jest jeszcze spraw nierozwiązanych...”

„W każdym razie, aby spółdzielnie te postawić na nogi? Tyle jest jeszcze spraw nierozwiązanych...”

„W każdym razie, aby spółdzielnie te postawić na nogi? Tyle jest jeszcze spraw nierozwiązanych...”

„W każdym razie, aby spółdzielnie te postawić na nogi? Tyle jest jeszcze spraw nierozwiązanych...”

CO PISZE PRASA ZAGRANICZNA:

Przypomnijmy sobie Monachium! Ostrzegawczy głos komunistów francuskich

„Humanité” opublikowała artykuł pt. „Cios przeciwko Francji”...

Tak mówił prezes powiatowego zarządu „Samopomocy Chłopskiej” w Kutnie...

W tym samym duchu utrzymane były wszystkie przemówienia na naradzie...

Również wszystkie wystąpienia w dyskusji...

Oceć nie podrożeje

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że 76 zł za litr octu 6-procentowego i 40 zł za pół litra (ceny bez butelek)...

CO PISZE PRASA ZAGRANICZNA:

Przypomnijmy sobie Monachium! Ostrzegawczy głos komunistów francuskich

„Humanité” opublikowała artykuł pt. „Cios przeciwko Francji”...

Narada aktywu PPR i PPS w Rzeszowie

W sali Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie odbyła się narada aktywu PPR i PPS...

W 537 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem

W niedzielę, dnia 13<sup>go</sup> bm. odbyły się we wszystkich osiedlach powiatowych woj. olsztyńskiego uroczystości...

Na polach Grunwaldu uroczystości zostały zorganizowane przez Powiatowy Komitet Obywatelski w Ostródzie...

Delegacja rumuńska przybyła do Sofii

SOFIA, 13.7. (PAP). — W niedzielę przybyła do Sofii rumuńska delegacja...

Umowa handlowa między Szwajcarią a radziecką strefą okupacyjną

BERLIN, 13.7. (PAP). — W sobotę podpisana została umowa handlowa oraz układ platniczy między Szwajcarią a radziecką strefą okupacji Niemiec...

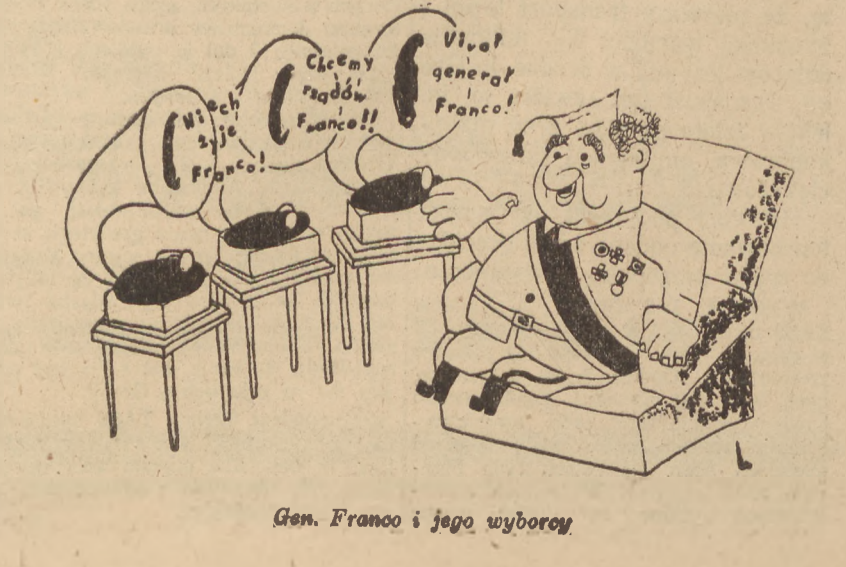
Projekty przyjęcia nowego kalendarza opracowane przez ONZ

LONDYN, 13.7. (Obsł. wł.). Organizacja Narodów Zjednoczonych zajmie się w najbliższym roku zagadnieniem przyjęcia nowego kalendarza...

Pomoc udzielana przez Anglię i USA utrzymuje hiszpański faszyzm przy władzy

Demonstracje protestacyjne w Londynie przeciw reżimowi Franco

LONDYN, 13.7. (Obsł. wł.). W dniu tak zwanego „referendum” w Hiszpanii, delegacje reprezentujące tysiące robotników...



GŁOS SPORTOWY

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski Nowak wygrywa 800 m Kielas zwycięża na 5.000 m

Drugi i ostatni dzień XXII lekkoatletycznych mistrzostw Polski wzbudził dużo większe zainteresowanie i zgromadził pokątną już ilość ok. 5.000 widzów...

Wyniki mistrzostw były następujące: Młot: 1) Kocot (ZZK) — 42,63 m, 2) Masłowski („Polonia” Bytom) — 42,48 m...

Skonecki i Rudowska mistrzami tenisowymi Polski

SOPOT, (Obsł. wł.). — W niedzielę zakończyły się w Sopocie narodowe mistrzostwa tenisowe, które przyniosły wyniki następujące: finał gry pojedynczej mężczyzn wygrał Władysław Skonecki...

# Nowe linie lotnicze w kraju

## Olbrzymi „Languedoc” i pozdrowienia z Francji

Naczelny dyrektor Polskich Linii Lotniczych „Lot” tow. Zielniński udzielił na konferencji prasowej informacji o najnowszych pracach i osiągnięciach naszej żegluzi powietrznej.

Kilka dni temu została uruchomiona nowa ważna placówka „Lotu” w Gdańsku. Znaczenie jej polega głównie na tym, że jest ona niejako odrębnym przedsiębiorstwem, wyposażonym w sprzęt lotniczy, stałe załogi samolotowe, służbę techniczną, własny warsztat remontowy i wszelkie inne urządzenia, niezbędne do samodzielnego kierowania ruchem żegluzi powietrznej na określonym odcinku. Kierownictwo tej placówki na miejscu decyduje w zależności od potrzeb o koniecznych posunięciach.

Gdańska placówka techniczna „Lotu” od 1 lipca uruchomiła własną stałą linię do Warszawy. Samoloty tej linii odlatają z Gdańska o 7 rano i, przybyszy o 8.10 do Warszawy, odlatają z powrotem o godz. 16. Pasażerowie mają więc możliwość załatwienia swoich spraw w stolicy w ciągu dnia roboczego i tegoż dnia powrócić do Gdańska. Dla tych właśnie pasażerów wprowadzone zostały bilety powrotne.

10 lipca gdańska placówka uruchomiła drugą stałą linię codzienną na trasie Gdańsk — Łódź — Katowice. Od 15 lipca zostanie uruchomiona trzecia linia placówki gdańskiej na trasie Gdańsk —

Szczecin. W opracowaniu i przygotowaniu praktycznym jest czwarta linia Gdańsk — Poznań — Kraków, albo też Gdańsk — Wrocław — Kraków.

Takie same placówki techniczne powstaną w kilku innych ośrodkach kraju, jak Szczecin, Katowice i Wrocław.

Niezależnie od tego będą, rzecz prosta, funkcjonowały w dalszym ciągu linie lotnicze ośrodka warszawskiego. Powstanie nowych placówek oznacza więc poważną rozbudowę komunikacji lotniczej w Polsce, co ze względu na nader skromne początki „Lotu” uważać należy za bardzo wielkie osiągnięcie. Tow. dyr. Zielniński zaznaczył, że normalną żegluzę powietrzną mamy w Polsce właściwie dopiero od roku. Warszawska placówka na Okęciu ma jeszcze sporo robotni, brak jej jeszcze hangarów (budują się obecnie hangar będzie zakończony w tym roku). Toteż tworzenie nowych placówek na wzór gdańskiej jest dla „Lotu” bardzo ciężkim wysiłkiem.

mi liniami lotniczymi państw te go półwyspu między sobą.

W celu lepszego obsłużenia linii zagranicznych zakupiono we Francji pięć nowych samolotów czterosilnikowych typu „Languedoc”. Samolot taki waży 17 ton i zabiera ze sobą 5 ton ładunku (pasażerów i bagażu), rozwija szybkość 350 — 400 km na godzinę, jest bardzo oszczędny w eksploatacji, przewyższając pod tym względem znane amerykańskie samoloty tegoż typu „Skymaster”. „Languedoc” jest tańszy od „Skymastera” (400 tysięcy dolarów wobec 650 tys. dol.).

Jeden z tych samolotów przybył już do Warszawy i obecnie instruktorzy francuscy przygotowują polskie załogi dla jego obsługi. Uczestnicy konferencji „przelecieli się” kwadransik na tym „Languedocu” wokół Warszawy, mając nadzieję przekonania się, że pasażerom jest wygodnie na 33 wysłanieli fotełach w nowoczesnej kabine samolotu, oraz że olbrzymia ta maszyna startuje i lądzie wyjątkowo przyjemnie.

dopisek np. tej treści: „Przyjazne i brajerskie pozdrowienie od członków Komunistycznej Partii Francji”, lub „Najlepsze życzenia polskim towarzyszom przesyła członek partii”.

Na zakończenie konferencji prasowej tow. dyr. Zielniński w odpowiedzi na pytania wyjaśnił, że polska komunikacja lotnicza zajmuje pierwsze miejsce pod względem regularności lotów, jak również ich punktualności i bezpieczeństwa. W I półroczu 1947 r. nasze samoloty „należały” ponad 700 tysięcy kilometrów. W samym tylko czerwcu odbyło 470 lotów, przewieziono ponad 5 tys. pasażerów, 20 tys. kg bagażu i 18 tys. kg towarów i poczty.

(roz)



Na lotnisku

Foto - Film

## MARGINESIE

„Tygodnik Warszawski”  
czy  
„Tygodnik Wallstreet”?

P. Jerzy Braun, redaktor „Tygodnika Warszawskiego” jest konsekwentny. Kiedyś, przed wojną, na łamach „Merkuriusza Ordynaryjnego” (pisma, które samemu się całowicie brał do rąk dopiero zatkawszy przedmiotem nos, tak cuchnąco i daleko goebbelsowskimi instrukcjami), bronił interesów, jak się wyraża, dwóch największych ruchów nacjonalistycznych Europy — hitlersymu niemieckiego i faszystwu włoskiego. Przypomniał p. Braunowi te czasy, w dość dobitny sposób, kol. Staw z „Życia Warszawy”.

Obecnie sytuacja nieco się zmieniła. Mussolini i Hitler zrobili się niemodni, a nadzieją wszystkich „ruchów nacjonalistycznych” stał się wojcie z Wallstreet, lubiący od czasu do czasu między jedną transakcją grecką a drugą turecką mówić na temat „ratowania ludzkości”. Cóż dziwnego, że i p. Jerzy stał się „integralnym humanistą” i powtarza pacierz za Trumanowską panią matką.

W „Tygodniku Warszawskim”, organie p. Jerzego Brauna, pojawił się zasadniczy artykuł, tłumaczący, że żądania Ameryki kontroli nad życiem gospodarczym i politycznym krajów, którym ona udziela kredytów, są CAŁKOWICIE USPRAWIEDLIWIONE. Autor artykułu, niejaki p. K. Radwan, tłumaczy, że tak jak bank, udzielający kredytu kupcowi, handlowcowi, posiadaczemu, starym papierem, ma prawo zbadać i kontrolować jego stan finansowy, podobnie może i powinna to czynić w stosunku do zaciągających u niej pożyczki krajów — giełda nowojorska.

A gdyby tak ta giełda, w konkretnym wypadku Polski, uznała, że aby zasłużyć na pożyczkę, Polska powinna oddać Niemcom Dolny Śląsk? Na tej giełdzie jest mianowicie sporo bankierów posiadających pewne udziały w koncernach niemieckich, które posiadają swe zakłady na Dolnym Śląsku.

A gdyby tak ta giełda, w wypadku Polski, uznała, że trzeba, abyśmy cofnęli nacjonalizację przemysłu? Są na tej giełdzie bankierzy, którzy na takim cofnięciu nacjonalizacji w Polsce zarobiliby grube miliony.

Pytania ciekawe i ciekawe, jakiej odpowiedzi udzieli na nie „Tygodnik Warszawski”, kolejna, po hitlerowskim „Merkuriuszu” trybuna p. Jerzego Brauna.

**TRAMWAJ BALKANSKI**

Następnie tow. dyr. Zielniński poinformował przedstawicieli prasy, że większe samoloty będą używane do lotów zagranicznych, w kraju natomiast, na wzór innych krajów, wprowadzone będą mniejsze jednostki, obliczone na 8 — 10 pasażerów każda, w tym jednak, że loty będą się odbywały częściej.

Przewidywana jest szeroka rozbudowa linii zagranicznych. Obecnie prowadzone są rozmowy w sprawie uruchomienia linii łączących Warszawę ze stolicami wszystkich krajów bałkańskich, a niezależnie od tego toczą się rokowania wokół uruchomienia tzw. „tramwaju bałkańskiego”, który połączy polski-

**OD FRANCUSKICH TOWARZYSZY**

Przy okazji dowiedzieliśmy się, że wraz z pierwszym samolotem przysłała nam paczuska, zawierająca list od robotników, techników i pracowników umysłowych zakładów w Villacoublay, zorganizowanych w sekcji OGT, do pracowników „Lotu”. W liście tym związki francuskie pisały, że korzystając z okazji, aby „prześłać bohaterkiej Polsce swe braterskie pozdrowienia i zapewnienia całkowitej sympatii”.

Nasi towarzysze, peperowcy, byli szczególnie wzruszeni, kiedy w paczusce znaleźli ponadto kilkanaście egzemplarzy „l'Humanite”, wszystkie z 5 lipca br. i na każdym egzemplarzu krótki-

## „Prokuratura” Zarządu Miejskiego

### Prace Biura Kontroli

Z dała od Zarządu Miejskiego, bo aż na Pradze, przy ul. Jagiellońskiej, znajduje się w niepozornym jednopiętrowym budynku — Biuro Kontroli Miejskiej. Ten mieszczący się w paru pokojach urząd odgrywa nadzwyczaj ważną rolę w życiu miasta i jest jedną z najważniejszych agend Rady Narodowej i prezydenta miasta, sprawuje bowiem nadzór nad czynnościami wszystkich urzędów i przedsiębiorstw miejskich, stanowiąc jak gdyby prokuraturę Zarządu Miejskiego.

**NAJGORZEJ BYŁO W 1945 R.**

Najtrudniejszy okres dla Biura Kontroli stanowił rok 1945 i początki r. 1946. Liczne nadużycia, jakie się wtedy szerzyły, wymagały natychmiastowej, doraźnej akcji. Świadczą o tym setki spraw karnych i dyscyplinarnych.

W połowie 1946 r. zanotowano już znaczną poprawę. Nadużycia przestały być zjawiskiem nagminnym, a działalność instytucji miejskich ustabilizowała się. Przystąpiono do akcji profilaktycznej, mającej na celu zapobieganie nadużyciom lub nieoszczędnej gospodarce. Inspektorzy i pracownicy Biura uczestniczą we wszystkich przetargach i przejęciach wykonanych robot, kontrolują całokształt działalności przedsiębiorstw miejskich, zwłaszcza tych, które mogą nasunąć możliwość nadużyć. O celowości pracy Biura może świadczyć np. sprawa wydzierżawienia sadów owocowych „Agrili”. Gdy przy przetargu uzyskano jako najwyższą sumę 995.000 zł, przedstawił Biuru Kontroli zażądanie dodatkowego przetargu, dzięki czemu sąd ostatecznie został wydzierżawiony za 1.500.000 zł. Biuro oszczędziło Zarządowi Miejskiemu ogółem kilkadziesiąt milionów zł.

**REORGANIZACJA ZARZĄDU MIEJSKIEGO**

Obecnie Biuro Kontroli współpracuje ściśle z Komisją Organizacyjno-Oszczędnościową, której zadaniem jest przeprowadzenie reorganizacji wszystkich agend ZM, uzgodnienie i uregulowanie stanu prawnego, usunięcie przestarzałych oraz nakreślenie wytycznych nowej polityki gospodarczej.

Prócz tego Biuro zamierza delegować do wszystkich przedsiębiorstw miejskich swoich przedstawicieli, któ-

rzy będą czuwać nad ich działalnością. Na jesieni projektowane jest przeprowadzenie kontroli wszystkich jednostek administracyjnych Zarządu Miejskiego z punktu widzenia ich celowości i sprawności organizacyjnej.

(kg)

## Nowe dźwigi przeladunkowe

### otrzyma port w Gdańsku

Ostatnio odbyła się w Katowicach konferencja w sprawach dotyczących przeladunku węgla. Udział w konferencji wzięli przedstawiciele instytucji portowych z Gdańska. W wyniku konferencji BOP ma otrzymać wkrótce do zmontowania w porcie gdańskim 22 dźwigi. 10 z nich zakupiła Centrala Węglowa, 5 pochodzi z demobilu amerykańskiego, reszta zaś z zamówień BOP.

Gdańsk w pierwszej fazie otrzyma 23 dźwigi, z czego 6 będzie własnością Centrali Węglowej. W następnej fazie

Urządzenia szpitalne i przemysłowe przybyły do Polski

Szwedzki statek „Treon” wylądował w tych dniach w Gdyni cenne urządzenia szpitalne oraz maszyny i narzędzia przemysłowe.

Na pokładzie statku przybyło do Gdyni, dla Towarzystwa Handlu Zagranicznego „Dal” 815 skrzyń instrumentów spawalniczych, 14 skrzyń aparatów rentgenowskich oraz elektrycznych urządzeń i głośniki dla naszych radiostacji.

Obrobarki do metali przywiózł amerykański statek „Mormacel”, który w ramach dostaw UNRRA przywiózł dla nas poza tym 203 skrzynie różnych instrumentów naukowych.

**Auto w płomieniach**

Nieszczęśliwy wypadek na ulicach Szczecina

W piątek, dnia 11 lipca, w godzinach popołudniowych przechodnie byli świadkami nieszczęśliwego wypadku, jaki wydarzył się w śródmieściu. Jadący z wielką szybkością ciężarowy samochód, będący własnością Delegatury Stoczni Polskiej w Szczecinie, nadozwany cementem, przewrócił się na skrajce ulicy Bolesława Krzywoustego i Alei Wojska Polskiego i stanął w płomieniach. Przechodnie, którzy pośpieszyli na miejsce wypadku, z trudem wyciągnęli z szoferki kierowcę, na którym zajęło się ubranie. Nieszczęśliwym okazał się ob. Czajkowski Karol.

Jadący na platformie robotnik, Szafarzyński Kazimierz, doznał złamania ręki. Wezwane na miejsce pogotowie przewiozło ofiarę nieszczęśliwego wypadku do Wojewódzkiego Szpitala PCK.

**Udzielone pożyczki**

Magazynier Urzędu Pocztowego Warszawy 2, Stemplewski Feliks, przeżywał nieraz chwile pełne gorczy. Przez ręce jego przechodziły setki paczek zagranicznych, ale nigdy nie zdarzyło się, aby któraś z nich zadrosowana była na jego nazwisko. „Pokrzywdzony” urzędnik postanowił w końcu wynagrodzić sobie nie sprawiedliwość losu. W tajemniczy sposób przeliczył wziętych w swoje projekty znajomego fryzjera z Anina — Jakubiaka Jana i wspólnie obmyślił plan działania.

Stemplewski miał dyskretnie zmienić adres na jakiegoś przesyłce i wysłać ją na nazwisko Jakubiaka. W zamian za przyjacielską przysługę fikcyjny adresat miał otrzymać połowę zawartości przesyłki.

Wybór magazyniera padł na dwie duże paczki nadane do Egiptu. Wykorzystał odpowiedni moment zdzieli z nich nalepki z właściwym adresem, zabrał numery celne i wypisał jako odbiorców Jakubiaka oraz jego nieletniego syna Marka.

Sprytnie oszustwo zostało jednak w porę wykryte. W Urzędzie Pocztowym w Warszawie nieudolnie zatarłe ślady po usuniętej nalepce zwróciły uwagę urzędników. Po zdjęciu zewnętrznej opakowania na pudełku znaleziono prawdziwy adres wpisany przez egipskiego nadawcę.

Stemplewski oraz Jakubiak zostali aresztowani, a ponieważ tego rodzaju nadużycia traktowane są z wyjątkową surowością, sprawa skierowana do Sądu Okręgowego — będzie rozpatrywana w trybie doraźnym.

(g)

**Odpowiedzi Redakcji**

OB. R. JASZKIEWICZ. Ministerstwo Zdrowia w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty opracowało dekret o nostryfikacji dyplomów zagranicznych i nadaniu prawa praktyki na terenie Rzeczypospolitej absolwentom obcych uniwersytetów. Jak nas informują, sprawa ta zostanie w najbliższej przyszłości pozytywnie załatwiona.

CZYTELNIK Z MOKOTOWA. Uczyniliśmy zażość Waszej prośbie.

OB. A. SAWICKI. Przekazaliśmy Wydziałowi Kontroli Partii.

OB. M. D. RADOM. Ministerstwo Komunikacji wprowadziło ostatnio ulgowe bilety miesięczne dla osób, stale dowożących produkty żywnościowe do miast, a to się chyba zupełnie pokrywa z Waszym projektem.

OB. J. ZALEWSKI. Wasz list przekazałmy Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej.

## Płyną miliony do Skarbu Państwa

### Plon akcji kontroli cen

W ostatnim tylko tygodniu komplety orzekające Komisji Specjalnej i niektórych terenowych delegatów w wymierzaniu kupcom — spekulantom kary grzywny, których łączna suma, jaką przejmie Skarb Państwa (z jednego tylko tygodnia) już w tej chwili sięga 25.000.000 złotych.

Masowe i coraz bardziej intensywne akcje kontroli cen, prowadzone przez terenowe delegatury Komisji Specjalnej łącznie ze Specjalnymi Komisjami Kontroli Cen w ramach bitwy o handel, dają w wyniku szereg protokółów karnych i oprowadzanie cen na rynkach lokalnych. Protokoły rozpatrywane w przeciągu kilku dni przynosią spekulantom surowe kary w postaci obozu pracy lub grzywny pieniężnej, a bywa, że obu jednocześnie.

**Dobrane towarzystwo**

W dniu wczorajszym komplet orzekający Komisji Specjalnej rozpatrywał szereg spraw, przedstawionych do orzeczenia przez delegatury z terenu całego kraju i skierował do obozu pracy, bądź też ukarał grzywną następujących spekulatorów

KRYSLAKA EDWARDA, b. kier.

W Warszawie, za pobieranie spekulacyjnych cen za materiały tekstylne, a mianowicie za 1 metr kretonu ul 600.— zamiast 195.—, za materiał wełniany zł 23.000.— zamiast 3.500.— Skazana została na 6 miesięcy obozu pracy i 500.000 zł grzywny.

STENCIA RYSZARDA, kier. Ref. Aprobacji i Handlu Starostwa Powiatowego w Pszczynie, ul. Kopernika 16, za tolerowanie nadużyć personelu, polegających na współdziałaniu z kupcami — spekulantami — na okres 12 miesięcy.

ADAMCZYKA KLEMENSA, kier. piekarni w Łęborcu, ul. Gdańska 116, za ukrywanie mąki w celach spekulacyjnych.

**Obłowili się**

Ponadto komplet orzekający Komisji Specjalnej skierował do obozu pracy szereg spekulatorów za pobieranie nadmiernych cen za chleb, makę, mięso, tłuszcz, mleko, papierosy, materiały tekstylne itp. artykuły.

Oto niektórzy z nich:

WACŁAWEK FRANCISZEK, właśc. restauracji w Chranowie ul. Szpitalna 1, KOŚCIEW JÓZEF, właśc. restauracji w Szczecinie — ul. Krakowska 5, RUDAJSKO STANISŁAW, ze Szczecina, ul. Niemcewicza 41/11, PIASIEWICZ FRANCISZEK, kupiec z Ostrody, ul. Słowackiego 42, PRUSZKOWSKI WACŁAW, kupiec z Ostrody ul. Ślalska 22, JUSZCZYŃSKI ALEKSANDER, kupiec z Ostrody ul. Gdańska 33, RYŃSKI JAN, piekarni z Hawy ul. Główna 20, RADKIEWICZ BOLESŁAW, kier. Spółdzw. Samopomocy Chłopskiej z Albertowa, CWIEK TOMASZ z Warszawy ul. 11 Listopada 4/30, PANASIUK BORYS z Krakowa ul. Prądnickiego 34, DURAJ ZYGMUNT z Katowic ul. Warszawska 70.

Za szaber, nielegalny garbunek i handel skórami, włóczęgostwo i wstręt do pracy, uprawianie oszukańczych gier i inne t. p. przestępstwa osadzone m. in. następujących skazników:

MOSIORKA JÓZEFA z Szydłowca pow. Radom, ZIŁKOWSKIEGO JANA z Szydłowca pow. Radom, WALKIEWICZA WACŁAWA z Szydłowca pow. Radom, SWISTA ALFREDA z Białowa pow. Rzeszów, PACHULSKIEGO JÓZEFA z Warszawy ul. Bonifacego, LAPACZ GENOWEF z Warszawy ul. Bonifacego, ŁAGOWSKIEGO JANA z Warszawy — Stulew, SZYMAŃSKIEGO ANTONIEGO z Warszawy, ul. Zakopiańska, OBIEDZIŃSKIEGO ZBIGNIEWA ze Szczecina, ul. Wilsona 25/1, WRÓBLA TADEUSZA z Krakowa, Rynek Główny 10/13 i kilkunastu innych.

Za pedzenie samogonu, rozprowadzanie go i uprawianie handlu bimbrem osadzone w obozie pracy 45 producentów i handlarzy — na okres od 9 miesięcy do 2 lat.

**Wydawca:**  
Komitet Centralny  
Polskiej Partii Robotniczej  
Redaguje: Komitet Redakcyjny  
Godańskie przyięcie:  
Redaktor Naczelny od godz. 15-16  
Sekretarz Redakcji „ „ 10-11

**Telefony.**  
Redaktor Naczelny 88-640  
Sekretarz Redakcji 88-228  
Kier. działów 88-225

**ADMINISTRACJA**  
czynna od godz.: 8-16  
Konto P.K.O. w Warszawie 1-1091  
B.U.K. Oddz. Gh. w W-wie Nr 749  
Bank Gosp. Spół. Oddz. Wojew.  
w Warszawie Nr 101

**PRENUMERATA**  
zł 60.— miesięcznie wraz z przesyłką  
pocztową

**CENNIK OGŁOSZEŃ**  
dla „GŁOSU LUDU”

W tekście: 1 mm x 1 szp. do 100 mm — zł. 90.—, 1 mm x 1 szp. od 101 do 200 mm — zł. 110.—, powyżej zł. 130.—; Za tekstem: 1 mm x 1 szp. do 100 mm — zł. 60.—, 1 mm x 1 szp. od 101 do 200 mm — zł. 75.—, powyżej zł. 90.—; Drobnost: osob. posz. rodz. za jedno słowo zł. 20.—; handlowe za jedno słowo zł. 25.—; posz. pracy za jedno słowo zł. 10.—; zguby za jedno słowo zł. 20.—; Nekrologi: 1 mm x 1 szp. do 50 mm — zł. 30.—, 1 mm x 1 szp. od 51 do 100 mm — zł. 40.—, 1 mm x 1 szp. od 101 do 150 mm — zł. 50.—, powyżej zł. 70.—

Adres Redakcji i Administracji: Gdańsk — Plac Armii Czerwonej 1 tel.: 315-72. Gdynia — ul. Świętojańska 3 tel.: 224-65

**CENNIK OGŁOSZEŃ**  
dla „GŁOSU WYBRZEŻA”

W tekście: 1 mm x 1 szp. do 100 mm — zł. 55.—, 1 mm x 1 szp. od 101 do 200 mm — zł. 65.—, powyżej — zł. 80.—; Za tekstem: 1 mm x 1 szp. do 100 mm — zł. 35.—, 1 mm x 1 szp. od 101 do 200 mm — zł. 45.—, powyżej — zł. 55.—; Drobnost: osob. posz. rodz. za jedno słowo zł. 20.—; handlowe za jedno słowo zł. 25.—; posz. pracy za jedno słowo zł. 10.—; zguby za jedno słowo zł. 20.—; Nekrologi: 1 mm x 1 szp. do 50 mm — zł. 30.—, 1 mm x 1 szp. od 51 do 100 mm — zł. 40.—, 1 mm x 1 szp. od 101 do 150 mm — zł. 50.—, powyżej zł. 70.—

Adres Redakcji i Administracji: Gdańsk — Plac Armii Czerwonej 1 tel.: 315-72. Gdynia — ul. Świętojańska 3 tel.: 224-65

**Ofiary**

Dla uczczenia pamięci gen. Świerczewskiego strażnicy więzienia w Strzelcach Opolskich wpłacają zł 10.000 na rzecz powojennej.

Strażnicy więzienia w Koszalinie wpłacają na rzecz powojennej zł 9.000.

**Wzrost dnia 15 bm. o godz. 10-tej nastąpi wyprowadzenie prochów**

**Marii Zarebńskiej - Broniewskiej**  
z kaplicy na Powązkach do grobu rodzinnego.

**MAŁ I CÓRKA**

## Egipski prezent i warszawskie kombinacje

### Ostrożnie z poprawianiem adresów

Magazynier Urzędu Pocztowego Warszawy 2, Stemplewski Feliks, przeżywał nieraz chwile pełne gorczy. Przez ręce jego przechodziły setki paczek zagranicznych, ale nigdy nie zdarzyło się, aby któraś z nich zadrosowana była na jego nazwisko. „Pokrzywdzony” urzędnik postanowił w końcu wynagrodzić sobie nie sprawiedliwość losu. W tajemniczy sposób przeliczył wziętych w swoje projekty znajomego fryzjera z Anina — Jakubiaka Jana i wspólnie obmyślił plan działania.

Stemplewski miał dyskretnie zmienić adres na jakiegoś przesyłce i wysłać ją na nazwisko Jakubiaka. W zamian za przyjacielską przysługę fikcyjny adresat miał otrzymać połowę zawartości przesyłki.

Wybór magazyniera padł na dwie duże paczki nadane do Egiptu. Wykorzystał odpowiedni moment zdzieli z nich nalepki z właściwym adresem, zabrał numery celne i wypisał jako odbiorców Jakubiaka oraz jego nieletniego syna Marka.

Sprytnie oszustwo zostało jednak w porę wykryte. W Urzędzie Pocztowym w Warszawie nieudolnie zatarłe ślady po usuniętej nalepce zwróciły uwagę urzędników. Po zdjęciu zewnętrznej opakowania na pudełku znaleziono prawdziwy adres wpisany przez egipskiego nadawcę.

Stemplewski oraz Jakubiak zostali aresztowani, a ponieważ tego rodzaju nadużycia traktowane są z wyjątkową surowością, sprawa skierowana do Sądu Okręgowego — będzie rozpatrywana w trybie doraźnym.

(g)

**URODZENIE**

W Warszawie 15 lipca 1947 r. urodził się syn, który otrzymał imię Jan.

**ŚWIĘTOKRZYSTWA**

W dniu 15 lipca w Warszawie odbyły się uroczyste uroczystości z okazji świętochrzystwa, w których uczestniczyło wiele osób.

## Urządzenia szpitalne i przemysłowe przybyły do Polski

Szwedzki statek „Treon” wylądował w tych dniach w Gdyni cenne urządzenia szpitalne oraz maszyny i narzędzia przemysłowe.

Na pokładzie statku przybyło do Gdyni, dla Towarzystwa Handlu Zagranicznego „Dal” 815 skrzyń instrumentów spawalniczych, 14 skrzyń aparatów rentgenowskich oraz elektrycznych urządzeń i głośniki dla naszych radiostacji.

Obrobarki do metali przywiózł amerykański statek „Mormacel”, który w ramach dostaw UNRRA przywiózł dla nas poza tym 203 skrzynie różnych instrumentów naukowych.

**ROZWIĄZANIE**

W dniu 15 lipca 1947 r. rozwiązano w Warszawie 223 osoby, które zostały aresztowane w związku z działalnością przestępczą.

**WYKAZ**

W dniu 15 lipca 1947 r. wykazano w Warszawie 1500 osób, które zostały aresztowane w związku z działalnością przestępczą.

**WYKAZ**

W dniu 15 lipca 1947 r. wykazano w Warszawie 1500 osób, które zostały aresztowane w związku z działalnością przestępczą.

**WYKAZ**

W dniu 15 lipca 1947 r. wykazano w Warszawie 1500 osób, które zostały aresztowane w związku z działalnością przestępczą.

## Urodzenie

W Warszawie 15 lipca 1947 r. urodził się syn, który otrzymał imię Jan.

**ŚWIĘTOKRZYSTWA**

W dniu 15 lipca w Warszawie odbyły się uroczyste uroczystości z okazji świętochrzystwa, w których uczestniczyło wiele osób.

**URODZENIE**

W Warszawie 15 lipca 1947 r. urodził się syn, który otrzymał imię Jan.

**ŚWIĘTOKRZYSTWA**

W dniu 15 lipca w Warszawie odbyły się uroczyste uroczystości z okazji świętochrzystwa, w których uczestniczyło wiele osób.

**URODZENIE**

W Warszawie 15 lipca 1947 r. urodził się syn, który otrzymał imię Jan.

**ŚWIĘTOKRZYSTWA**

W dniu 15 lipca w Warszawie odbyły się uroczyste uroczystości z okazji świętochrzystwa, w których uczestniczyło wiele osób.

# Polskie okręty ratują sojuszników

## „Dziękuję” angielskiego żołnierza przebrzmiało bez echa...

Wspomnienie ppor. JOZEFA WOJCIKIEGO przedrukujemy z dwutygodnika „Polska Skrzydła” (Nr 20-21). Jest ono specjalnie aktualne dziś, gdy niewdzięczność wobec polskich sojuszników ze strony polityków Anglii i Ameryki widzi się nie tylko w historii, ale w rzeczywistości dnia dzisiejszego.

Wieczór nad portem w Plymouth zapadł cicho i niespostrzeżenie. Czerwony upał leżał jeszcze na bulwarach i opustoszałej plaży, i jedynie gdzieś, od zaskoki Biskajskiej zawiał od czasu do czasu świeży wiatr. Wydawało się, że wieczór ten nie różni się wcale od poprzednich wieczorów, a jednak coś nowego chwytano, coś odmiennego „wisiało w powietrzu”.

Nad portem i basenami leżała dziwnie napięta cisza.

A przecież jeszcze przed kilku dniami tu wszystkie nabrzeża i przystanie

dzęły szybkim, wyteżonym rytmem pracy.

Pośród brytyjskich flag, powiewających nad ustawionymi w rzędzie okrętami, odbijały się jaskrawo białe - czerwone bandery polskich jednostek. Zgrabna, masywna sylwetka „Byskawicy” kołysała się lekko na wodach basenu portowego. Na pokładzie trwała ta sama, co w całym porcie, wyteżona praca. W lukach pokładowych znikły ładunek za ładunkiem.

Wyczuwano się jakieś napięcie. Wszyscy byli podminowani. Oficerowie rzadko wyglądali na pokład. Siedzieli w mesie u „starego” na jakiejś długiej wężnej odprawie. Gdy wreszcie okręt gotów był do odtomowania, nikt z załogi nie wątpił, że tym razem zanosi się na coś niebywałego. „Ani, chyba! — jutro będzie inwazja!” szepotał jeden drugiemu na ucho, gdy z pomostu nawigacyjnego padła komenda do odbijania.

Syreny zawyły raz i drugi i ORP

„Byskawica”, jeden z najsilniejszych i najnowocześniejszych okrętów floty polskiej, odbił od nabrzeży angielskiego portu Plymouth.

Gdzieś z boku, spośród cząbby okrętów, wynurzyła się nagle jeszcze jedna polska bandera. To ORP „Pion” zbliżał się, by zająć swe miejsce w szerebie „Byskawicy”. Po chwili dobiły do nich niszczyciele kanadyjskie i angielskie.

Ponad zespołem przyciągały co chwila eskadry bombowców lecących ciężko, z ładunkami bomb. Było już widać wybrzeże francuskie, stojące w ogniu. Eksplozje bomb, nieczym uderzenia piorunów rozczynały co chwila ciemności. Płynął uważnie szlakiem wytyczonym specjalnymi bojami, oznaczającymi drogę wolną od min, zespół coraz głębiej wchodził w kanał. Z przodu dolatywał charakterystyczny monotonny warok trałowców, ustawiających miny, a starających jednocześnie boje ostrzegawcze. W szyku torowym, niszczyciele puły lekko sfalowane wody kanału.

Zespół położył się na kurs SW. Znajdowali się w połowie drogi. Należało poznać teraz zadanie.

Rozkaz nakazywał zajęcie pozycji na prawym skrzydle floty inwazyjnej w okolicy Cherbourg - Brest i zabezpieczenie go przed ewentualnymi atakami floty niemieckiej.

Zespół płynął więc już teraz „całą naprzód” w kierunku, na wylaniający się w dół z mrozków, półwysp Bretanii. Tymczasem zaś cała armada desantowa ruszyła do akcji i zbliżała się do brzo- gów Francji.

Zespół podzielił się na dwie grupy, po cztery jednostki. Dowództwo jednej z nich objęła „Byskawica”. Napokane mniejsze jednostki floty niemieckiej bez wadki, o krótkiej wymianie ognia uchodźły, lub szły na dno. Z brzo- gów odzywały się głuchym baterie. Po dwóch dniach takiej służby ubezpieczającej „Byskawica” weszła w wir walki. W boju z zespołem niemieckich okrętów wraz z „Pionem” i innymi jednostkami zatopiła dwa niemieckie niszczyciele, rozpraszając nieprzyjacielskie eskadry.

ORP „Słazak” biorący w tym czasie bezpośredni udział w operacji lądowania, odmówił szeregu zwycięstw. Wspierając od początku fazy, cała operacja znajdowała się w nieprzerwanym w bezpośredniej bliskości brzo- gów i z odległości 500 m prowadził ogień artyleryjski do celów lądowych.

Kryjąc ogniem pozycje niemieckie i baterie, „Słazak” okazał cenną przysługę oddziałom lądującym, a nawet ratował ich w sytuacjach bez wyjścia. Toż w pewnej chwili w eterze zabrzmiały słowa skierowane do polskich marynarzy: „Uratowaliście naszą skórę. — Thank You Poland”. Były to proste, szczerze słowa meklamanego uznania alianckich towarzyszy broni. Tym cenniejsze, że wyrażone na poły walki.

USA adm. Kinga mówiące o udziale floty mniejszych państw sprzymierzonych w inwazji. Zdane to brzmi: „...jednostki morskie USA współdziałały podczas inwazji z jednostkami floty brytyjskiej, francuskiej i holenderskiej...” — Polskich jednostek nie było...

Widziano je tylko w momentach największych niebezpieczeństw, w chwilach najbardziej groźnych w dniach najbardziej tragicznych. I może dlatego właśnie słowa alianckiego żołnierza — „Thank You Poland” brzmią tak obco w uszach amerykańskich admirałów i polityków.



PARYŻ — Plac Bastylli

# Astronomowie szukają kwiatów po górach

## Gawrył Tichow — twórca nowej nauki „astrobotaniki”

Czy astronomowie siedzą tylko w zaciszy obserwatoriów, spoglądając przez teleskopy w tajemnicze głębiny kosmosu i podliczając cyfry swoich spostrzeżeń?

Z takim wyobrażeniem astronoma zupełnie nie zgadza się sposób, w jaki przeprowadza swoje badania wielki uczonej radziecki, znany szeroko poza granicami ZSRR — Gawrył Tichow. Ekipa asystentów i kandydatów nauk astronomicznych, na której czele staje ten barczysty, o niepożytej energii, 72-letni staruszek, wyrusza bardzo często na wyprawy w góry.

Gdyby ktoś obserwował tę ekspedycję przeprowadzając badania roślinności w strefach wysokogórskich, mógłby pomyśleć, że jest to ekipa botaników. Uczni wyszukują i odgrzebuja rosnące w zakamarkach między kamieniami roślinki i kwiatki, a potem dokładnie badają i fotografują każdy nowy eksponat, zanim zostanie zaklasyfikowany w podręcznym zielniku. Często stary kierownik ekspedycji, znałszy jakiś kwiat, zwołuje swoją gro-

madkę i błyskając oczami spoza szkieł grubych okularów, mówi: „Patrzcie! Przecież to dole w dolinach ten sam kwiat ma inną barwę... Nowe potwierdzenie mojej hipotezy”.

W jakim celu astronomowie przeprowadzają badania, które z natury rzeczy powinny interesować botaników? — Otóż Tichow, który swoim uczniom każe być równocześnie astronomami i botanikami, jest twórcą nowej gałęzi nauk astronomicznych, nazwanej astrobotaniką.

Zadaniem astrobotaniki jest badanie roślin ziemskich w różnych strefach klimatycznych i na różnych wysokościach nad poziomem morza. Badania tego rodzaju przeprowadza się, aby móc poznać właściwości roślin na innych planetach, szczególnie na najbliższej ziemi planecie, Marsie. Tichow zajmuje się badaniem Marsa już od 40 lat. I właśnie astrobotanika pomogła temu uczonemu do postawienia tezy o istnieniu na Marsie roślin, których liście widną już podczas suchego lata, a opadają w zimie.

Pracę naukową w dziedzinie astro-

nomii prowadzi już Tichow prawie pół wieku. Jest on autorem 150 dzieł. W świecie naukowym znane są szeroko jego odkrycia o właściwościach zjawisk optycznych, zachodzących w przestrzeniach międzyplanetarnych oraz odkrycia o koronie słonecznej. Jest członkiem honorowym amerykańskiego towarzystwa astronomicznego i szeregu innych europejskich towarzystw.

W czasie wojny nasz uczonej, pracujący w obserwatorium w Pułkowie pod Leningradem, osiadł w Alma-Ata, stolicy republiki Kazachstanu, gdzie pod jego kierownictwem zorganizowano nowe obserwatorium. Instytut Astronomiczny i Kazachstańska Akademia Nauk. Tichow przywiązał się do nowego środowiska i został w nim już na stałe, rozwijając tutaj nie tylko działalność naukową, ale i społeczną, dzięki czemu wybrano go jako delegata do Rady Naczelnej Republiki.

Jak widać Tichow nie tylko w dziedzinie techniki badań naukowych, ale i w działalności społecznej jest całkowicie zaprzeczeniem dotychczasowych błędnych wyobrażeń, według których astronom musi być człowiekiem, czerwanym od życia i przebywającym myślami jedynie w przestrzeniach wszechświata. Jest on właśnie typem uczonego, jaki spotyka się w Związku Radzieckim — śmiałego badacza i odkrywcy w swojej specjalności naukowej i działacza społecznego, powiązanego z bieżącymi potrzebami życia.

# NIEMOŻLIWA TABELA WYGRAŃ

## 3-ci dzień ciągnięcia III-ej Klasy 50-ej Jubileuszowej Loterii

Wygrane po 100.000 zł na NrNr 981  
10245 23523

Wygrane o 20.000 zł na NrNr 138  
2389 8557 10714 11176 24975 25418  
28266 43120 44526 47872 522 57757  
70556

Wygrane po 10.000 zł na NrNr 453  
1973 3021 5153 8466 9986 13540 14204  
15449 21858 22259 22565 30222 31012  
47720 49191 49344 58958 59248  
61864 69861 72375 73283

Wygrane po 5.000 zł na NrNr 113  
2914 4876 5014 13128 13559 14671  
16030 17453 20546 21296 21627 29194  
35243 35682 37327 700 37837 38831  
39202 41207 42728 45415 48017 49839  
51748 52935 5412 56609 56625 57116  
57630 58080

Wygrane po 2.000 zł na NrNr 1  
17 2513 2853 3422 4111 5143 6044  
6207 7164 7917 8605 8840 9369 11432  
11 12200 1340 158 14825  
14846 15904 15974 16155 16199 16307  
165 17196 172 17932 20282

Wygrane po 500 zł na NrNr 135  
200 245 255 388 572 600 650 762 836  
893 1024 052 068 141 166 196 302 320  
381 417 429 460 486 553 743 804 807  
818 851 964 970 2031 051 112 197 222  
289 309 386 446 540 584 632 689 767  
860 912 980 3004 035 221 471 496 497  
542 614 681 756 764 771 938 965 4022  
177 220 308 402 530 542 571 620 663 773  
817 842 908 909 926 944 992 5004 437  
145 203 224 225 226 351 379 389 447  
538 540 610 640 721 896 931 995 6018  
097 133 157 198 211 254 417 482 488 504  
558 733 819 868 872 894 924 934 9078  
190 374 418 430 449 493 562 564 595  
60 651 850 892 890 878 947 8030 074

286 313 318 337 346 369 381 442 478  
580 632 716 721 730 847 976 978 9037  
044 233 244 292 331 337 342 382 450  
467 475 597 632 637 696 744 855 875  
889

10062 087 197 256 406 408 424 439  
536 537 564 570 576 578 718 752 754  
763 809 927 971 11002 044 103 212 261  
262 285 389 475 491 505 512 526 547  
679 840 992 12029 045 175 191 217 257  
274 283 292 510 516 545 552 554 562  
642 743 744 782 827 846 869 920 934  
978 13026 088 106 134 142 153 178 221  
228 454 579 630 631 711 873 931 989  
14005 012 074 454 472 474 505 627 768  
772 783 871 894 928 977 997 15072 078  
121 163 190 384 435 460 581 882 734  
820 843 867 923 926 972 16325 346 412  
443 478 559 593 604 648 725 821 885  
892 922 965 989 986 17054 120 144 283  
415 480 489 531 558 657 674 675 728  
793 798 808 816 828 857 864 933 18084  
154 228 420 613 622 658 772 786 818  
151 19046 091 152 162 174 177 197 203  
222 331 427 509 525 548 549 582 707  
775 826 851 899 976 981

20124 154 163 210 318 421 511 576  
623 731 840 871 21003 020 057 100 253  
282 311 381 437 649 681 711 830 853  
886 973 996 998 22096 153 170 224 309  
398 416 488 492 571 747 843 846 864  
973 23044 065 197 255 320 600 613 687  
740 828 839 846 24003 035 058 114 132  
253 287 441 447 462 476 521 586 632  
656 674 707 819 938 25105 260 269 300  
305 348 367 370 462 504 586 591 679  
730 826 893 945 26009 128 137 214 334  
410 427 451 463 472 586 590 653 654 694  
720 729 776 787 832 872 953 969 27008  
036 046 096 127 129 152 174 274 324  
336 362 413 457 497 510 620 775 906  
963 28032 146 162 281 289 387 398 544  
555 588 637 638 724 767 814 842 891  
955 959 972 29058 078 137 140 151 196  
201 245 355 441 490 633 723 797 825  
842 900 917 930 954 972 973 983 992

30046 058 141 152 189 214 218 225  
335 365 410 473 480 654 667 669 675  
744 814 891 883 914 942 31011 065 084  
091 126 132 141 184 223 235 339 423  
424 446 481 521 573 680 696 801 865  
938 955 32049 082 130 136 171 173 176  
197 323 355 366 388 404 438 552 621  
647 655 663 736 750 779 884 33007 048  
160 311 394 488 536 593 672 680 703  
737 822 931 34151 220 276 305 330 478  
487 540 552 622 629 643 647 696 714  
747 773 804 808 815 823 852 879 992  
35020 024 040 064 116 186 244 274 287

**MIĘDZYNARODOWI EKSPEDYTORZY**  
**C. HARTWIG S.A.**

**ZARZĄD:**  
Warszawa, Marszałkowska 95, tel. 86115  
skróty telegraficzne „chhartwigza“

**ODDZIAŁY:**  
Bydgoszcz, Elbląg, Gdańsk, Gdynia, Gliwice, Jelenia Góra, Katowice, Kraków, Łódź, Międzyzlesie, Poznań, Przemyśl, Słubice, Szczecin, Terespol, Warszawa, Wrocław, Zbrydowice.

Własne organizacje zagranicą.  
Korespondenci zagranicą we wszystkich krajach  
Ekspedycja Międzynarodowa.  
Przeładunki Morskie.  
Transporty samochodowe.  
Obsługa Przemysłu.

— No, ale teraz musimy wcisnąć tę pastę z powrotem do tubki, żeby ojciec nie zauważył.  
rys. Jan Lenica

# RICHARD WRIGHT

# SYNAMERYKI

## PRZEKŁAD WANDY MELCER

Spojrzał na okładkę broszury i zobaczył czarno-biały rysunek, przedstawiający sierp i młot. Pod tym biegiem czerwony napis: „Wydawnictwo Partii Komunistycznej Stanów Zjednoczonych”. Tak, to było groźne. Odrzucił stronę i zobaczył piórkowy rysunek, przedstawiający czarną i białą dłoń, splecioną w bratnim uścisku, i przypomniał sobie chwilę, kiedy Jan stał na stopniu i zamieniał z nim uścisk dłoni. Była to wstrząsająca chwila nienawiści i wstydu. Tak, powie im, że bał się czerwonych, że nie chciał się wewnątrz wozu z Janem i Mary, nie chciał z nimi jeść. Powie, że musiał tak robić, że tak właśnie wyglądała jego praca. Powie też, że było to po raz pierwszy w życiu iż tak siedział za pan brat z białymi przy stole.

Dopakował jakoś te broszury do kieszeni palta i spojrzał na zegarek. Brakowało pięciu minut do siódmej. Trzeba się śpieszyć, ma przecież odwiedzić walizkę na stację o ósmej trzydziestej.

Ale znowu strach mu podciął nogi. A jeśli Mary nie spaliła się całkowicie? Jeśli tkwiła tam ciągle, na widoku? Rzuciłby wszystko i pobiegł zobaczyć. Ale mogło się stać coś jeszcze

gorszego: może odkryto już jej śmierć, a teraz poszukuje go policja? Może od razu opuścić miasto? W kleszczach strasliwego podniecenia, stał pośrodku pokoju. Nie, zostanie. Na pewno nic jeszcze nie odkryto. Pójdzie tam, zepchnie wszystko na Jana. Wygramy broń spod poduszki i schował za pazuchę.

Wyszedł na palcach z pokoju, spoglądając przez ramię na śpiącą matkę i rodzeństwo. Zeszedł ze schodów na ulicę. Było biało i zimno wiał lodowaty wiatr. Ulice były puste. Przyciskając do siebie torebkę przeszedł aleją, gdzie stały pokryte śniegiem blaszanki ze śmieciami. Było to bezpieczne zostawiać tutaj torbę? Ale ludzie z ekipy uprzątnięcia miasta przyjadą wczesnym rankiem, nikomu nie będzie się chciało przeskakiwać śmieci i rozgrzebywać śnieg w dodatku przy niedzieli. Podniósł wieko i zasunął głęboko torebkę pod stos skórek pomarańczowych i spleśniałego chleba. Potem zamknął wieko i rozejrzył się: nikt go nie śledził. Wrócił na górę i zabrał walizkę spod łóżka. Rodzina spała. Chcąc spakować ubranie, musiał przebieżać przez pokój do szafy. Ale jakże się tam dostać, kiedy między nim a szafą stało łóżko

matki? Psiakrew. Wyciągnąłby rękę i zmiótł wszystkich z drogi. Byli zawsze za blisko, tak blisko, że nie dawali mu iść własną drogą. Zbliżył się do łóżka i przekroczył je. Matka zamruczała coś i ucichła znowu. Wyciągnął szufladę, wyjął ubranie i zapakował do walizki. Pracując, miał przed oczyma głowę Mary: leżącą na wilgotnych gazetach z włosami, unurzany mi w krwi.

— Bigger!  
Wstrzymał dech i odwrócił się, oczy mu błysnęły. Matka, wsparty się na łokciu, uniosła się lekko. Wiedział, że nie powinien okazać strachu.

— Co się dzieje, chłopcze? — szepnęła.  
— Nic — odparł również szepem.  
— Skaczysz, jakby cię giez ukusił.  
— Zostaw. Chcę się spakować.  
Domyślał się, że czeka wyjaśnienia i nienawidził jej za to. Dlaczego nie wstrzyma się, póki jej sam wszystkim nie opowie? Przecież w ten sposób nigdy nie dowie się niczego.

— Przyjęli cię?  
— Yah.  
— Ile płacą?  
— Dwadzieścia.  
— Już zacząłeś?  
— Yah.  
— Od kiedy?  
— Wczoraj wieczorem.  
— Co tak późno?  
— Miałem wieczorową robotę — odrzekł niecierpliwie.  
— Przecież wróciłeś dopiero po czwartej.  
Odwrócił się i spojrzał na nią.  
— Ale gdzie tam, jestem tu już od drugiej.  
— Nie, Bigger, przyszedłeś po czwartej —

powiedziała, odwracając się i patrząc na budzik nad głową — próbowałam na ciebie czekać, ale nie udało mi się. Kiedy wszedłeś, spojrzalam na zegar, była czwarta.

— Ma, sam wiem, o której przyszedłem.  
— Ależ Bigger, było już po czwartej.  
— Bynajmniej, parę minut po drugiej.  
— O Boże, jeśli tak chcesz koniecznie, niech ci będzie druga. Wyglądasz, jakbyś się czegoś obawiał.  
— Czy musisz się ze mną kłócić?  
— Kłócić? Chłopcze!  
— Ledwo się podniosłem, już na mnie napadasz.  
— Ależ skarbie, nie napadam wcale na ciebie. Cieszę się, że dostałeś pracę.  
— Nie okazujesz tego.  
Czuł, że źle robi tak z nią rozmawiając. Jeśli będzie się upierał w sprawie godziny, o której wrócił, wbije jej to w pamięć, będzie mogła potem powiedzieć coś, co mu zaszkodzi. Odwrócił się i pakował dalej. Musi się opanować.

— Możebyś co zjadł?  
— Yah.  
— Zaraz przygotuję.  
— Okej.  
— Będziesz tam mieszkał?  
— Yah.  
Usłyszał, że wyskoczyła z łóżka, nie odważył się odwrócić głowy, póki się ubierała.

— Jak ci się spodobał?  
— Owszem.  
— Nie wyglądasz, jakbyś był szczęśliwy.  
— Och, ma, na litość Boga, czyż mam krzyżować?  
— Bigger, często się zastanawiam nad twoim postępowaniem.  
(G. d. n.)